GŁOS POMORSKI

Nr. 251 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 50 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **900** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **990** mk. — pod opaskę w Polsce 1150 mk., do Niemiec i W. M. Gdańska 350 mk. niem., do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilings, do Stanów Zjednoczonych 25 centimes. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziadz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędnosci Oddział w Poznaniu nr 201193 Miejsce płatnosci i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250. dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łam. przed tekstem 35 mk. niem. wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem. dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialnosci za termin umieszczenia ogłoszenia Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** czwartek, dnia 26-go października 1922 | Telefon Nr. **50 51.**

Wzbogacenie paskopiastów.

Warszawa, 25. 10. (Tel. włas.) Po uzupełnieniu podanych dawniej wiadomości o wzbogaceniu się przywódców socjalistycznych i ludowcowych, dodać należy kilka szczegółów odnośnie do posła Stapińskiego i oskarżonego posła Bryla.

P. Stapiński (PSL. lew) jest współwłaścicielem zakładów kąpielowych w Żegiestowie i dóbr Wyszowa, niezależnie od całego szeregu terenów naftowych, kupionych od chłopów za psie pieniądze.

Pan Bryl jest głównym udziałowcem spółki agrarno-osadniczej we Lwowie, Halicka 21, w której wszyscy dyrektorzy zdołali sobie już zakupywać majątki ziemskie (pp. Stefaniak, Barulak, Bryl, Witos).

Chłopi nazwali tą spółkę ogrodniczo-rozbójnicza.

Nowy gabinet angielski.

Londyn. (Pat.) Lista gabinetu, którą Bonar Law prowizorycznie zaproponował królowi, jest według relacji kół unionistycznych następująca: Premjer Bonar Law, minister spraw zagranicznych Curzonn, skarb — Baldwin, koleje — Derby, wojsko — Wilson, marynarka — pulk. Amery, handel — Steel-Maigdland, sprawy wewnętrzne — Griffith, sekretarjat dla Szkocji — Younger, dla Indji — Peel. Lista ta nie jest jeszcze zupełna.

Wybory w Anglji.

Londyn. (Pat.) Ze źródeł urzędowych potwierdzają wiadomości, według których dzień 15 listopada oznaczono jako dzień wyborów, a dzień 4 listopada jako dzień wyznaczenia kandydatów. Rozwiązanie parlamentu ma nastąpić dnia 26 październiika.

Lloyd George żegna się.

Leafield, 23. 10. (Pat.) P. R. Lloyd George złożył dziś królowi oficjalną wizytę pożegnalną.

Leafield. (Pat.) P. R. Lloyd George weźmie energiczny udział w kampanji wyborczej. W tym celu organizuje on szereg mityngów w Londynie i na prowincji w bieżących tygodniach oraz w tygodniu następnym.

Zamknięcie zjazdu Hallerczyków.

Katowice, 24. 10. (Pat.) W poniedziałek o godz. 9 min. 30 przyjechał na zjazd Hallerczyków minister spraw wojsk. gen. Sosnkowski w towarzystwie kilku generałów. P. min. Sosnkowskiego oczekiwali na dworcu generał de Castelaz, poseł Korfanty, wojewoda Rymer, gen. Horoszkiewicz i członkowie komitetu zjazdu Po powitaniu ministra udano się na rynek, gdzie gen. Sosnkowski dokonał przeglądu oddziałów piechoty i artylerji, poczem po przybyciu na rynek generała Hallera odbyła się defilada wojskowa. O godz. 10 przed poł. w kościele św. Piotra i Pawła odprawiona została msza św. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę" i Rotę. poczem uformował się pochód ogromny, podczas którego wygłosili mowy powitalne pp. Korfanty, Rymer i dr. Górnik i inni.

Po mowach powitalnych wygłoszono szereg referatów dotyczących różnych formacji wojskowych, powstałych zarówno w kraju jak i zagranicą. Konsul francuski powitał zjazd w imieniu Francji, wznosząc okrzyk na cześć polskiej armii, poczem przemawiał gen. Haller, składając hołd Francji za pomoc okazaną Polsce przy tworzeniu wojska polskiego na obczyźnie. Gen. Haller omawiał w końcu rolę Komitetu Narodowego w Paryżu przy tworzeniu armji polskiej we Francji. Następnie gen. de Castelaz oznajmił, że zebrani postanowili dzień 4 października obchodzić jako dzień byłych Hallerczyków. Na prośbę Lwowian-Hallerczyków zjazd następny postanowiono zwołać do Lwowa. Po odśpiewaniu Roty zjazd zamknięto o 4 popoł.

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 24. 10. (Pat.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 23 bm. uchwaliła rozporządzenie. zmieniające rozporządzenie z dnia 30 stycznnia br. o dotychczasowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych, wniosek p. ministra rolnictwa i dóbr państwowych w sprawie zmiany ustawy o rybołóstwie dla byłego Królestwa, Galicji i Lodomerji, wniosek pana ministra kolei żelaznych w sprawie ukończennia budowy kolei Dębowa Karczma—Słojanów, wniosek p. ministra kolei żelaz. w sprawie oszacowania gruntów, wywłaszczonych na rzecz węzła kolejowego warszawskiego, wniosek p. ministra skarbu w sprawie rozporządzenia w przedmiocie rozszerzenia na cały obszar Rzeczypospolitej postanowień rosyjskiej ustawy akcyzowej o patentach akcyzowych dla fabrykacji trunków. Pozatem Rada Ministrów rozpatrzyła projekt instrukcji o sposobie wykonywania kontroli przez kontrolę Państwa i załatwiła szereg spraw personalnych i bieżących.

Ministerjum Skarbu przeciw podwyżkom taryfowym na kolei.

Warszawa, 24. 10. (Tel. wł.) „Gazeta Poranna" dowiaduje się, że przeciw ostatniej podwyżce taryfowej na kolejach, która ma wejść w życie z dniem 1 listopada br., zaoponował minister skarbu, motywując swoje stanowisko tem, że podwyżka kolejowa przyczynia się do wzrostu drożyzny. Sprawa podwyżki rozstrzygnięta została na skutek odwołania się ministra skarbu dopiero w Komitecie ekonomicznym ministrów. Równocześnie donoszą, że projektowany przez ministerjum kolei żelaznych system automatycznych podwyżek taryf kolejowych (o czem donosiliśmy w swoim czasie) upadł z powodu opozycji w łonie komitetu taryfowego.

Ze Sejmu Śląskiego.

Katowice, 24. 10. (Pat.) Na szóstem posiedzeniu Sejmu Śląskiego dokonano na wstępie wyborów do rady wojewódzkiej. W skład rady wojewódzkiej weszli p. wojewoda Rymer i wicewoewoda p. Żurawski z urzedu.

Błogosławieństwo apostolskie dla Polsk. Czerw. Krzyża.

Warszawa, 25. 10. (Tel. włas.) Dowodem uznania i łaski apostolskiej dla pracy P. C. K. jest zaszczyt, jaki go spotkał w postaci obdarowania wielkich rozmiarów portretem Jego Świątobliwości w stroju pontyfikalnym z własnoręcznym podpisem Piusa XI., zawierającym błogosławieństwo dla Polskiego Czerwonego Krzyża, w słowach osobiście przez ojca św. skreślonych w języku włoskim:

‚Alla Croco Rossa di Polonia impartiamo di cuore l'Apostolica Benedizione. — Pius P. P. XI." (Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi udzielamy z serca apostolskiego błogosławieństwa).

Wzruszony tym dowodem łaski ojca św. zarząd główny P. C K. uchwalił złożyć u stóp Jego Świątobliwości wyrazy hołdu i synowskiego oddania, zaś portret zawiesić na honorowem miejscu w swej sali obrad, reprodukcję zaś portretu wraz z fascimile podpisu zamieścić w październikowym zeszycie swego organu „Czerwony Krzyż."

Z ostatniej chwili.

Cofnięcie kand. Darowskiego.

Warszawa 25. 10. (Tel. włas.) Jak donosi „Robotnik" min. pracy p. Darowski wycofał swoją kandydaturę do Sejmu. Nazwisko jego figurowało na liście D. U. P. (Dem. Unji Państwowej).

Socjalista Reger na niemieckiej liście wyborczej.

Warszawa, 25. 10. (Tel. włas. Donoszą z Cieszyna, jakoby socjalista Reger figurował na liście niemieckiej przy wyborach do Rady miejskiej które odbędą się za tydzień.

Wprawdzie znane są bliskie kumania się lewicy z żydami i Niemcami natomiast że polski socjalista figuruje na liście wyborczej niemieckiej do Rady miejskiej w polskiem mieście, fakt ten bije jasno w oczy i świadczy o koligacji niemiecko-socjalistycznej.

Prezydent Rzeszy pozostaje do roku 1925.

Berlin: (Pat.) Sejm Rzeszy przyjął 314 głosami przeciwko 76 wniosek w sprawie przedłużenia czasu trwania urzędowania prezydenta Rzeszy Eberta do dnia 30 czerwca 1925 roku.

Spokój na Bałkanie.

Konstantynopol. (Pat-Havas.) Przybycie wojsk międzysojuszniczych do Tracji przywróciło porządek. Prawie cała ludność chrześcijańska opuściła Tracię.

Zmiany w Rosji.

Ryga. 24. 10. (Pat). Donoszą z Moskwy: W urzędowych kołach sowjeckich rozważana jest sprawa zmiany t. zw. polityki ekonomicznej. Różnica zdań pomiedzy Leninem a Trockim pogłębiła się. Lenin liczy wciąż jeszcze na rewolucję światową, wskutek tego nie chce kompromitować Rosji jako państwa komunistycznego przez wielkie ustępstwa na rzecz kapitalizmu. Trocki poczyna coraz bardziej hołdować polityce realnej i uznaje konieczność wciągnięcia kapitałów zagranicznych do odbudowy Rosji.

Rozstrzelanie księżnej Trubeckiej.

Ryga 25. 10. (Tel. włas.) Moskiewski trybunał rewolucyjny skazał na śmierć przez rozstrzelanie ks. Annę Trubecką córkę znanego profesora z Kijowa. Ks. Trubecka posądzona była o szpiegostwo na rzecz Japonji w czasie jej pobytu we Władywostoku.

Oszukaństwa wyborcze socjalistów.

Warszawa, 25. 10. Socjaliści urzeczywistnili dawniejsze swe zamiary rozdawania kartek wyborczych z ósemką, na których się mieści również obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej, aby tym sposobem unieważnić głosy, padające na listę nr. 8.

(Ponieważ kartka wyborcza w myśl przepisów nie może zawierać żadnych obrazków i napisów ani nawet kropek lub kresek itp., dlatego należy uważać aby kartka wyborcza Chrześc. Zw. Jedności Narodowej posiadała li tylko liczbę — 8 — Red.)

Gdańsk, 25. X. (Tel. wł.) ***Mrk. pol. 34,75 —35.25. dolary St. Zj. 4300—4406.***

Sekretarjat Chrześcijańskich Związków Zawodowych istnieje w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 31. Otwarty jest od 8—1 i od 3—6.

Tam interesenci otrzymać mogą wszelkie informacje i porady w sprawach zawodowych itd. Kierownikiem jest p. Jan Nowak. Telefon 713.

Rzekoma reakcja i rea cja właściwa.

Na wiecach i na zebraniach przeciwnicy nasi wołają: Chrześc. Związek Jedności Narodowej — to reakcja ....

Warto więc zastanowić się nad tem słowem — reakcja, okaże się bowiem, że co nazywają czarnem, to jest białem i odwrotnie. Okaże się, że tak zwana lewica jest obozem niebezpiecznej reakcji, a obóz narodowy i chrześcijański jest szczerą demokracją, uosabiającą hasła rozumnego postępu.

Przedewszystkiem mogą być dwie reakcje: polityczna i społeczna.

O jakiej więc jest mowa na wiecach i zebraniach? Może o politycznej?

Polityczna reakcja, to marzenie o jedynowładztwie, to dążenie do tego, aby w ręku jednej osoby spoczęła cała władza. Jest to dążenie sprzeczne z zasadami demokracji, która władze w państwie składa w ręce wszystkich obywateli.

Któż jest więc reakcją? Kto bronił praw Sejmu przed zakusami belwederskiego jedynowładztwa? Kto przez ten czas stał na straży czystości zasad Konstytucji Rzeczypospolitej? Kto zatem jest, był i zawsze pozostanie prawdziwym obrońca szczerej demokracji i istotnego ludowładztwa w Polsce?

Odpowiedź dla każdego kto śledził przebieg prac Sejmu Ustawodawczego i zna dzieje młodego polskiego parlamentaryzmu, może być tylko jedna: Oto te tylko trzy stronnictwa, które dziś występują zblokowane pod nazwą Chrześc. Zw. Jedn. Nar. broniły czystości zasad republikańskich i poszanowania praw demokracji a natomiast cała tak zwana lewica, zgodnie występowała za jedynowładztwem i na każdym kroku dawała gorszący obraz naigrawania się z praw Sejmu i Konstytucji.

Któż jest więc reakcją polityczną, czy tak zw. prawica, czy t. zw. lewica?

A przypomnieć należy, że towarzysz Daszyński, ten jak gdyby duchowy przywódca całej naszej lewicy, oto tak się wyraził w swoim czasie do niejakiego pana Ciżwickiego: „Panie, to przesąd, aby Rzeczpospolita była najbardziej postępową formą rządu bo najbardziej postępową jest monarchja konstytucyjna; a 3 października 1916 r. w dyskusji nad stosunkiem koła polskiego w Wiedniu do ogłoszenia ewentualnej niepodległości, oto tak określił program polskich socjalistów: „Mojem zdaniem zasadniczo nie mamy powodu zmienić naszego programowego dążenia. Program nasz jak bluszcz obwija się około tronu Habsburgów."

Któż jest więc reakcją: t. zw. lewica ze swym duchowym przywódcą Daszyńskim na czele?

Że socjaliści mają dużo w sobie zapędów dyktatorskich że obcem im jest poszanowanie wolności indywidualnej że ulubioną ich bronią w walce z przeciwnikami jest terror na każdym kroku, o tem wiedzą wszyscy. Ale może nie wszyscy to rozumieją, że taka metoda postępowania w polityce właściwa jest „samodzierżawnym" carom, od których dzisiejsi przywódcy konsekwentnego socjalizmu w Rosji niczem się już nie różnią.

Oto, co pisze o tem „Robotnik", organ Polskiej Partji Socjalistycznej: „W Rosji sowieckiej nie ma nawet śladu wolności politycznej. Czerezwyczajka — teraz już pod inną nazwą — dusi wszelką myśl o wolności jak dawniej carat tylko jeszcze okrutniej.

Jeżeli socjaliści oskarżają komunistów o polityczną reakcję, a nie dostrzegają tych samych cech u siebie, we własnem jest postępowaniu, to dowodzi tylko o bezgranicznej obłudzie tych nieporównanych żonglerów politycznych.

Jeżeli więc socjaliści przezywają bolszewików reakcją polityczną, a jest to tak istotne, to z równie dobrą racją komuniści przezwać mogą socjalistów takąż reakcją polityczną, bo przecież bolszewizm — „to nic innego jak tylko urzeczywistniona idea państwa, według ewang. Marksa, której wyznawcami są również socjaliści.

Reakcją polityczna są zatem stronnictwa lewicowe, tak się złożyły u nas wypadki, że, prócz tej, innej reakcji politycznej, dotychczas nie posiadamy. To też lewica nasza jedyna jest reprezentantką reakcji w Polsce. To sobie dobrze muszą wszyscy przed wyborami i wobec wyborów zapamiętać.

A może na wiecach i zebraniach politycznych jest mowa o reakcji społecznej?

Społeczna reakcja, to liberalizm to naginanie państwa, do obrony przedewszystkiem interesów warstwy kapitalistycznej, to zapoznawanie nędzy chłopa bezrolnego i robotnika, to stawienie interesów klasy posiadającej ponad interes narodowy.

Któż jest więc tą reakcją?

Oto w bloku stronnictw narodowych pod nazwą Chrześc. Związek Jedności Narodowej idzie Chrześcijańska Demokracja. Stronnictwo, które już w Polsce dało się poznać jako najwytrwalej broniące interesu warstw robotniczych i najwiebiej oddające krzywdę robotnika i chłopa.

Któż jest natomiast w obozie t. zw. lewicy, której agitatorzy pomawiają solidarnie blok narodowy o reakcyjność?

Oto do lewicy należą ludowcy wszystkich odcieni z łona których powstał projekt o zniesieniu ośmiogodzinnego dnia pracy, którzy jedni w całym Sejmie, kiedy decydowana była w trzeciem czytaniu kwestja urlopów robotniczych, głosowali przeciwko tej ustawie, którzy stanowczo sprzeciwili się wprowadzaniu kas chorych na wsi.

Któż jest więc reakcją społeczną?

Pamiętajmy wreszcie, że obóz socjalistyczny dużo tylko krzyczy na wiecach o krzywdzie robotniczej, ale jej bynajmniej nie chce załagodzić przez reformy społeczne, gdyż zależy mu na utrzymaniu mas w nastroju rewolucyjnym.

Kilkakrotnie przedstawiliśmy już obłudę socjalistów wobec ośmiogodzinnego dnia pracy. Nie inaczej jest i ze sprawą związków zawodowych. Najdosadniej jednak występuje to typowe niechlujstwo i tępa zachłanność socjalistów wobec krzywdy robotniczej w państwie socjalizmu w Rosji. Tam wedle słów „Robotnika": „Krwawo i okrutnie, jak w żadnem państwie bolszewicy rozprawiają się z robotnikami. Ośmiogodzinny dzień pracy należy tam do historji. Natomiast jak niedawno stwierdził znakomity publicysta i nieustraszony podróżnik p. Kucharski po swoim powrocie z Rosji, wszystkie domy już dzisiaj są tam własnością żydów, To samo i fabryki, to samo kopalnie. Ta własność jest niby to jeszcze długoterminową dzierżawą, lecz w rzeczywistości jest faktyczną własnością.

Któż jest więc reakcją społeczną? My — czy obóz lewicowy, złożony z klasowych stronnictw chłopskich, wielkich magnatów galicyjskich, bogaczów żydowskich, obłudnych socjalistów i narodowych mniejszości?

Czas więc, ażeby legenda o reakcji obozu narodowego, rozwiązała się. Czas, ażeby cała Polska zrozumiała, że obozem najciemniejszej reakcji, jest t. zw. lewica. —

Z kłamstw posła Redera.

Miarą oceny tego, co mówił poseł Reder, niech będą następujące trzy przykłady:

Na wiecu poniedziałkowym miała przemawiać p. Zofja Rzepecka z Poznania, znana działaczka kobiet.

Cóż p. poseł z niej zrobił. Oto żonę tego Rzepeckiego, który kilku zastrzelić polecił kolejarzy (p. poseł Reder miał tu na myśli smutne zajścia strejkowe w Poznaniu z dnia 26 kwietnia 1920, podczas których zabitych zostało dwóch kolejarzy).

Tymczasem Prezydentem policji poznańskiej był wówczas p. Karol Rzepecki, którego niewinność wykazało wytoczone następnie śledztwo dyscyplinarne.

P. Zofja Rzepecka zaś od dawna jest żona p. inżyniera budowlanego Stanisława Rzepeckiego, mającego wysokie stanowisko w jednym z departamentów min. robót publicznych lub też województwa pom.

Pan ten nigdy nie zadawał się w politykę. Ale fakt ten jest panu R. zupełnie obojętnym, byleby do pani Rzepeckiej Zofji przylgnęła maska żony „krwiożercy."

I ak nazwać tego rodzaju walkę, do tego walkę przeciw kobiecie!

Drugim faktem to twierdzenie, że kandydat na posła z okręgu toruńskiego p. Jan Marweg głosował w Komisji sejmowej przeciw ustawom robotniczym.

A prawda jak wygląda? Otóż p. Jan Marweg wogóle dotychczas nie posłował, nie mógł zatem głosować przeciw ustawom robotniczym.

Posłował do Sejmu dotychczas p. Zygmunt Marweg. Czy on przeciw ustawom robotniczym głosował, nie wiemy.

Cóż atoli p. Redera obchodzi, czy głosował p. Zygmunt czy też p. Jan. Grunt, by rzucić oszczerstwo!

Trzeci przykład — to atakowanie p. posła Nowickiego, że nie był na wiecu, bo „bał się" stawić i „uciekł" — jak się wyraził p. Reder — przed sądem wiecowników.

I znowu pan poseł Reder wpadł, bo wie chyba najlepiej, że pan poseł Nowicki (będący zresztą na wiecach w okręgu), nie potrzebuje się obawiać żadnego sądu, gdyż już swego czasu (przed 1½ rokiem, a 1½ tygodnia po swem wystąpieniu z N. P. R.) na wielkim wiecu w Domu gminnym w Grudziądzu wyłuszczył obszernie przyczynę swego ustąpienia, ustąpienia, które znalazło ogólną zgodę społeczeństwa.

Ale i w tym wypadku cóż p. Redera obchodzi prawda, skoro może rzucić kamieniem na niemiłego sobie przeciwnika.

Otóż mała kolekcja przykładów „prawdomówności" p. posła Redera, bedącego znów kandydatem poselskim do nowego Sejmu, bryzgającego jadem swych kłamstw pod osłoną nietykalności poselskiej.

I czyż nie zarumieni się N. P. R. wobec takiego klubowego nabytku.

— **Piękna harmonja enpeero-socjalistyczno-mieszczańska.** Piszą nam:

Przed rozejściem się po „występach" bojówki p. Redera przemawiał wobec uśmiechniętego (i nieuderzonego) posła Redera najprzód p. Statkiewicz, polecający listę nr. 7, następnie przemawiał dalszy mówca, polecający listę nr. 2 (socjalistyczną), a w końcu i przedstawiciel stronnictwa mieszczańskiego p. Gabryelewicz reklamował swą listę.

Piękna harmonja! Czy atoli p. generał Dowbór, p. minister Przanowski i p. radca Jurek będą p. Gąbryelewiczowi wdzięcznymi, nie wiemy. To wiemy tylko, że występem swym p. Gabryelewicz wywołał w kołach grudziądzkiego obywatelstwa głębokie oburzenie.

Boją się prawdy.

Agitacja narodowych i chrześcijańskich stronnictw coraz to większe przynosi owoce. Prasa enpeerowska już powoli zaczyna wyrażać obawy, że agitacja obozu narodowego może złamać wpływy enpeerowskie. I dlatego czyni się starania wszelkie, ażeby członków i zwolenników N. P. Ru odciąć od światła i prawdy. Ku temu wydano członkom polecenie, ażeby nie chodzili na zebrania i wiece Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Boją się, żeby tam potulnym owieczkom nie otworzono oczu i nie wykazano, jak bardzo ich dotąd tumaniono. Natomiast wysyła się na zebrania bojówki pod dowództwem płatnych urzędników N. P. Ru i Z. Z. P., ażeby o ile możności wyciem i wrzaskiem przeszkadzały. Lecz dotąd nawet i te rzeczy się nie udawały, a bardzo często bojówka, która z początku głośno się odzywała, przy końcu wiecu milczała, przekonawszy się, jak bardzo przywódcy ich prowadzili ich na błędnej drodze.

Narodowy obóz nie ulęknie się bojówek, jeśli potrzeba, będzie umiał stawić im także czoło. Niechcąc jednak, ażeby, tak jak to było przy strajku rolnym, niewinni ludzie i obałamuceni otrzymali kary, a agitatorzy uszli bezkarnie, zwraca się uwagę na to, że w czasie przedwyborczym obowiązują specjalnie surowe przepisy prawne. Kto rozbija wiece, nie stosuje się do żądań przewodniczącego, nie usunie się na żądanie przewodniczącego ze sali w czasie przedwyborczym, podpada karom bardzo surowym i to nie pieniężnym, lecz więziennym do jednego roku. Tyle dla przestrogi tym, których niegodziwi agitatorzy namawiają do hałasowania i przeszkadzania.

Ponieważ jednak należy się postarać o to, aby zawadiaków nauczyć rozumu, przeto radzimy bardzo, ażeby na każdym wiecu, na którym odzywają się hałasy, nasi zwolennicy starali się natychmiast stwierdzić nazwiska hałasujących i podać je przewodniczącemu, aby przewodniczący mógł zażądać przed sądem ukarania winnych. Przewodniczący wiecu jest gospodarzem sali, wszyscy do jego żądań zastosować się powinni, a policja jest zobowiązaną w obronie utrzymania porządku na zebraniu aresztować i wyprowadzać hałasujących na żądanie przewodniczącego.

Ruch przedwyborczy.

— Boguszewo. W niedzielę 22 bm. odbył się tu wiec w sali Hotelu Dworcowego. Przybyli pp. Wstawski i Pałędzki z Grudziądza. Po referacie p. Pałedzkiego, który zebrani (w większej części Thugutowcy) wysłuchali w skupieniu, zabrał głos p. Wstawski, krytykując w dobitny sposób rządy dotychczasowe lewicowe i nawołując do głosowania na listę nr. 8.

Thugutowcy w naszej wsi, ludzie w dużej części niepełnoletni, starali się przeszkadzać, co im się jednak dzięki dobrej odprawie ze strony p. Wstawskiego nie udało. Wiec ukończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę."

Obecny na wiecu p. poseł Nowicki w jasny i zrozumiały sposób w krótkich słowach skrytykował młodzież nie znającą się na sprawie a umiejącą li tylko rozbijać zebrania. Słowa p. N. poskutkowały, a młodzikom rozbicie się nie udało.

— Rywałd pow. grudziądzki. Wiec Chrześc. Związku Jedności Narodowej odbył się tu w niedzielę dnia 22 bm. Zagajenia dokonał nauczyciel p. Lamparski. Po ukonstytuowaniu się zarządu zabrał głos p. red. Pałędzki z Grudziądza, który w swym referacie mówił o nadchodzących wyborach i obecnych rządach w Polsce i wskazał na konieczność łączenia się w bloku narodowym.

Jako drugi referent przemawiał p. dr. Meyer z Grudziądza, który w dobitnych słowach skrytykował rządy p. Witosa, który się wzbogacił na niedoli ludu pracującego i pokupywał sobie lub krewnym folwarki.

Wywody obydwu referentów spotkały się ze zrozumieniem większej części słuchaczy w liczbie 200, i nawet N. P. R-owca Urbańskiego z Lisowa, prócz niełaskość p. Krupińskiego z Bursztynowa, który podłą demagogją szkalował ludzi, którzy jak Korfanty zdziałali bardzo wiele dobrego dla Polski; następnie nieszczęsny dyskutent twierdził publicznie, że ks. prob. Wróblewski z Krysiny odmawia różaniec publicznie z ludem na zwycięstwo listy 8, za co oddał p. Pałędzki żołnierzowi Krupińskiego natychmiast w ręce policji, która sprawą dalej pokieruje. Na wywody Kr. odpowiedzieli jeszcze w gorących słowach p. dr. M. i p. P., poczem zamknięto wiec.

„Dzień katolicki“ w Poznaniu.

W niedzielę 22 bm. odbył się „Dzień Katolicki“ w Poznaniu poprzedzony nabożeństwem w kościele farnym odprawionem przez wicemarszałka Sejmu X. Prałata S t y c h l a.

Generalny sekretarz X. Niedbał — wygłosił kazanie piękne co do formy, a bogate w treść na temat: „Działanie Królestwa Bożego w życiu publicznem.“

W imieniu i z polecenia nieobecnego dla ważnych przeszkód — prezesa Ligi Katolickiej, zagaił obrady „Dnia Katolickiego“ Sekretarz Generalny Ligi Katolickiej X. Prałat Prądzyński — na sali ogrodu zoologicznego, przy licznym udziale delegatów parafij Wielkopolski i Pomorza.

Po przemówieniu zagajającem i odśpiewaniu „Kto się w opiekę“ uproszono naprzewodniczącego zebrania p. prezesa dr. Szułdrzyńskiego, na jego zastępcę p. Neumanna ze Świecia, do prowadzenia protokółu p. Piotra Jańczaka z Poznania.

Pozatem poproszono na estradę — prezesa Związku Sodalicyj p. dr. Bielickiego, sekretarza generalnego Ligi Katolickiej na djecezję chełmińską X. Zakrysia z Pomorza, X. dziekana Mayera z Poznania, przedstawicieli ziemiaństwa, miast, włościan, robotników. W zebraniu biorą udział przedstawiciele wszystkich klas społecznych, liczny zastęp księży z Wielkopolski i Pomorza, miedzy innymi prezes Związku Kapłanów „Unitas“ chełmińskiej X. dr. Czapla.

Z natężeniem pracują zebrani przez blisko siedm godzin — z godzinną tylko przerwą obiadową.

Referatów wygłoszono sześć w następującym porządku:

1. X. Infułat Adamski — „Dobro katolickiej i narodowej sprawy wymaga wytężonego wysiłku pracy i pieniędzy, oraz powszechnej mobilizacji ludzi i głosów.“

2. dr. Kozicki — „Układ sił w nowym Sejmie konieczne potrzebny do odrodzenia Rzeczypospolitej.“

3. Grabowski ze Zbietki: „Konieczna potrzeba uzgodnienia stosunku wsi do miasta.“

4. X. Prałat Józef Prądzyński: „Organizacje katolickie koniecznością państwową“.

5. Zofja Stan. Rzepecka: „Sprawa katolicka w nowym Sejmie a kobieta polska.“

6. X. Kanonik Dymek: „Harmonja między kapitałem a praca, jako rękojmie dobrobytu całego narodu.“

Pan patron Brownsford nadesłał obradującym serdeczne życzenia.

Po południu przybył powitany z entuzjazmem przez obecnych i gorącemi słowami przewodniczącego, N. X. Biskup Łukomski — w przemówieniu swem podnosi, że ani duchowieństwo, ani wierni katolicy, nie mogą się zamykać jedynie w murach kościoła, tylko muszą wychodzić poza nie, by pozyskać dla sprawy Bożej tych, którzy zdala stronią. —

X. Biskup udziela zebranym na prośbę przewodniczącego Swego błogosławieństwa. —

Po referatach zostały przedłożone i przyjęte następujące rezolucje: Delegaci Lig Katolickich i parafij, oraz organizacyj katolickich diecezyj: gnieznieńskiej, poznańskiej i chełmińskiej — zebrani w liczbie przeszło 1.500 — na obradach „Dnia Katolickiego“ w Poznaniu 22 października br.:

1. składają pełne czci podziękowanie Najdostojniejszemu Episkopatowi polskiemu, za wskazania wyborcze, wynikające z nauki Kościoła katolickiego. Ubolewają nad tem, że ludzie mieniący się katolikami, odważyli się podnieść zarzuty przeciw Episkopatowi, za spełnienie prawa i obowiązku nauczania wiernych, zebrani ślubują, iż zgodnie z wezwaniem Najdost. XX. Biskupów, całą siłą pracować będą nad tem, aby do Sejmu i Senatu, wybrano takich tylko posłów, o których wiemy, że bronić będą praw i swobód Kościoła katolickiego jak i narodowej myśli polskiej.

2. Stwierdzają, że w odbywającej się w Polsce i całej Europie zachodniej — walce, między obozem opierającym się na zasadach katolickich i narodowych, a obozem socjalistyczno-radykalnym, za którym stoją wpływy żydowsko—masońskie — katolicy polscy powinni stanąć w obozie pierwszym, dla dobra Kościoła i Narodu Polskiego.

3. W Polsce będące krajem nawskroś rolniczem, interesy miast i wsi są wspólne; dlatego domaga się dobro Ojczyzny, aby wieś i miasto wszystkiemi siłami przeciwdziałały usiłowaniom, dążącym do stworzenia nieprzyjaznego rozdziału między ludnością wiejską a miejską.

4. Jednym z najważniejszych obowiązków społeczeństwa wszystkich warstw, jest popieranie wszelkiemi środkami organizacyj katolickich, z których wychodzą bojownicy o zasady katolickie w życiu publicznem.

5. Jednym z najważniejszych warunków istnienia i rozwoju narodu są jego podstawy religijne i moralne, uczestnicy „Dnia Katolickiego“ wzywają wszystkich do jaknajenergiczniejszego działania w obronie tych podstaw.

Zważywszy, że kobieta najwięcej zawdzięcza Kościołowi, a zarazem najwięcej jest zagrożona przez obalenie zasad katolickich, zjazd wzywa kobiety do wytężenia wszystkich sił, celem przeciwstawienia się rozwodom i szkołom, niezapewniającym dzieciom naszym wychowania katolickiego.

6. że zdrowa gospodarka wytwórcza kraju oprzeć się może jedynie na nadprzyrodzonych zasadach Kościoła katolickiego, dla tego potępia próby zniesienia prywatnej własności oraz sianie nienawiści klasowej, gdyż tylko harmonijne współdziałanie kapitału z pracą, może zapewnić obu stronom dobrobyt, a narodowi należyty rozwój bogactwa doczesnego — przy tem przypomina się kapitałowi obowiązek sprawiedliwego ustosunkowania się do swoich pracowników. —

Po przyjęciu rezolucyj i odśpiewaniu pieśni „Nie rzucim ziemi“ oraz „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ zamyka pan przewodniczący w słowach gorących a powagą owianych obrady, dziękując X. Biskupowi, pp. referentom i uczestnikom, za trud dnia i podnosząc, że wśród obrad, nie padło ani jedno słowo niechęci lub lekceważenia w stronę braci o innych może przeciwnych zapatrywaniach, owszem referaty były przeniknięte duchem miłości i pragnienia, pozyskania wszystkich dla dobrej sprawy.

P. Łączkowski z Bydgoszczy wznosi okrzyk na cześć przewodniczącego, a delegaci opuszczają salę w pięknym nastroju ożywieni silną wolą roznIesienia wszystkich dobrych myśli po swoich domach, sąsiadach i parafjach. —

Wywdzięczyli się.

Cała Polska wie doskonale, że N. P. R. popierała bezwzględnie politykę Polskiej Partji Socjalistycznej. Jak za panią matką pacierz powtarzała jej prasa wszystkie brednie, hasła głoszone przez prasę socjalistyczną, z tą jedynie różnicą, że prasa socjalistyczna czyniła to na ogół w formie więcej kulturalnej, natomiast prasa enpecrowska, zwłaszcza „Prawda“ poznańska, spadła do roli pism najwięcej brukowanych w całej Polsce.

Przypuszczać należało, że przynajmniej P. P. S. stanie w obronie swego benjaminka i pocieszy N. P. R. w okresie przedwyborczym. Tymczasem właśnie organ P. P. S., „Robotnik“, wychodzący w Warszawie, objawił wobec N. P. Ru. najczarniejszą niewdzięczność.

Z artykułu „Robotnika“ pod nagłówkiem: „N. P. R.“ przytaczamy dla informacji niektóre wyjątki.

„Robotnik“ kpi sobie najpierw, że N. P. R. każe robotnikom głosować za siódemkę, gdyż siódemka przypomina z kształtu — topór i kosę. Słusznie zaznacza „Robotnik“, że ubogi musi być program N. P. Ru, skoro niema nic więcej do zaofiarowania wyborcom prócz 7, „przypominającej“ topór i kosę. Oczywiście skoro partja nie posiada zgoła żadnego programu i żadnych zasług, nie może niczego wyborcom dać i stąd uciekać się musi do pustych frazesów.

Program N. P. Ru, „Robotnik“ charakteryzuje w sposób następujący: „Partja ta nigdy nie ogarniała szerszych widnokręgów ideowych, nigdy nawet nie kusiła się o własny program polityczno-społeczny... Pod względem społecznym jest zupełnie bezbarwna i beztreściwa...“ Do słów powyższych nie potrzebujemy niczego dodawać, gdyż zgodne są one najzupełniej z naszem zapatrywaniem.

Miażdżącą jest ocena działalności N. P. Ru na terenie b. dzielnicy pruskiej. „Robotnik“ tak pisze: „W b. zaborze pruskim N. P. R. traci grunt pod nogami. Przeciwieństwa klasowe, panujące w tej dzielnicy, pchają ją na drogę radykalizmu. A w braku doświadczenia i programu, stacza się niekiedy w przepaść anarchji, jak np. podczas ostatniego strajku rolnego w Poznańskiem, którego obwołanie i przebieg sprzeciwiały się wszelkim zdrowym zasadom walki zawodowej“.

Dzieje ostatniego strajku są nam doskonale znane. Niestety musimy przyznać, że obsadzenie jego przez „Robotnika“ nie jest w niczem przesadzonem.

Boleśnie dla szanującej się partji przedstawia się ocena działalności sejmowej N. P. Ru“. Jeżeli przyjrzeć się działalności N. P. Ru w sejmie, rzuca się od razu w oczy, jak małą ona odgrywała rolę. Posłowie N. P. Ru, albo szli milcząco w jednym szeregu z P. P. S. dokumentując w ten sposób swą zbyteczność... „Robotnik“ stwierdza zatem, że drwi sobie z partji, która się wlecze za P. P. S., jak dziecko za fartuszkiem matki.

Pod koniec „Robotnik“ zażartował sobie z kandydatur N. P. Ru: „I nic nie pomoże N. P. R., że w poczuciu swej bezpłodności, anemiczności i bezkrwistości stara się zasilić swój przyszły klub kilku „firmami“. Jednostki wybitniejsze wówczas tylko dodatnią odgrywają rolę gdy znajdą się w środowisku o wzniosłych ideach i wielkich celach. Ludzie istotnie wybitni skarleliby jednak szybko w atmosferze enpeerowskiej. To też do N. P. R. przygarnął się np. taki Ludwik Kulczycki, b. radykalny socjalista, później pedek, później jeszcze zaciekły monarchista i wróg demokracji.

Ale jednocześnie N. P. R. przygarnęła do siebie p. Aleksandra Lednickiego...“

Tak wygląda sąd przyjaciół o N. P. Ru.

Czego wywozić nie powinniśmy.

Niejednokrotnie uzasadniliśmy na łamach prasy pomorskiej przyczyny drożyzny, o którą tak skwapliwie pomawia się dziś kupiectwo. Wskazaliśmy już również na to, że często źródłem tego objawu jest nieracjonalna gospodarka naszych rządów. Obecnie zwracamy uwagę na fakt konkretny, który dowodzi, że nasza polityka wywozowa często popełnia błędy, których skutki ponosi społeczeństwo. Często bowiem przeznacza się na eksport za granicę produkty w takich ilościach, że skutkiem braku tychże w kraju, następuje drożyzna.

Oto przykład: W sierpniu płacono u nas za mendel jaj 500 marek, we wrześniu 700—800, obecnie już 1700—2000 marek. Gdzie przyczyna? Tkwi ona, niestety, w tem, że Urząd wywozu zezwolił w październiku na wywiezienie z Polski 80 wagonów jaj! Wywożąc za pół darmo tak ważny artykuł odżywczy i w gospodarstwie domowem niezbędny, musimy uzupełniać powstałe stąd braki tłuszczami amerykańskiemi — smalcem i margaryną po wysokich cenach. Obecnie znów ma się powtórzyć ten eksperyment w listopadzie. Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w tej sprawie z następującem memorjałem:

Do
Ministerstwa Przemysłu i Handlu
w W a r s z a w i e.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło zainteresowanych, że w końcu bm. ma odbyć się podział kontygentu wywozowego jaj za granicę na listopad. Jako instytucja gospodarcza, badająca wszelkie przejawy ekonomiczne w naszej dzielnicy, pozwalamy sobie zwrócić uwagę Ministerstwu na nieracjonalność wywożenia tych artykułów, których brak daje się w niektórych okolicach kraju silnie odczuwać. W październiku wywieziono 60 wagonów jaj za granicę, co miało ten fatalny skutek, że cena tego artykułu w kraju podniosła się w dwójnasób. Obecnie zaś po wywiezieniu kontyngentu listopadowego cena wzrosła jeszcze bardziej, gdyż już obecnie podaż osłabła zupełnie i w wielu miejscowościach nie można nabyć tego artykułu codziennej potrzeby nawet za wysoką cenę.

Sądzimy, że nie leży w interesie Min. Przemysłu i Handlu wytwarzanie drożyzny tych artykułów, które kraj produkuje w ilościach mogących zaspokoić jego własne zapotrzebowanie. Podnoszenie się cen artykułów pierwszej potrzeby niejednokrotnie przypisuje się niesłusznie kupiectwu, które w większości wypadków jak widać z powyższego naje ponosi w tym względzie żadnej winy.

Wobec tego zwracamy uwagę Ministerstwu Przemysłu i Handlu na konieczność skreślenia jaj jako artykułu eksportowego i unieważnienia kontyngentu listopadowego.“ —

Nie wątpimy, że Ministerstwo Handlu zwróci uwagę na nasze rzeczowe wywody i uskuteczni rewizję naszej polityki eksportowej. Jako instytucja kupiecka, interesująca się wszelkimi przejawami życia ekonomicznego, przyznajemy, że w celu poprawienia naszego bilansu handlowego eksport jest potrzebny i konieczny musi jednak być ujęty tak, aby nie nadwyrężał równowagi gospodarczej wewnątrz kraju.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorze.

Nauka, literatura i sztuka.

W sprawie konkursu na życiorys robotnika.

Ogłoszony w początkach br. przez Instytut Socjologiczny w Poznaniu konkurs na autobiografję robotnika przyniósł nadspodziewane wyniki. — Do początku października napłynęło 146 życiorysów; ponieważ zaś kilku autorów, z powodów od nich niezależnych, nadeśle swe prace z pewnem opóźnieniem, więc można spodziewać się ogółem około 150 rękopisów. Znajdują się między nimi biografie rzemieślników, górników, robotników fabrycznych i rolnych, wyrobników, służących — zarówno mężczyzn jak i kobiet, — ze wszystkich stron kraju; są życiorysy ludzi, którzy zaczynając jako pracownicy fizyczni, wybili się na poważne nawet przodujące w społeczeństwie stanowiska, są i takich, którzy ze względnej zamożności zeszli do najniższego pauperyzmu, i takich, — a tych jest większość — którzy całe życie spędzili w tej kolei, na którą losy pchnęły ich w młodości. Są autobiografje ludzi wszelkich przekonań politycznych od skrajnych konserwatystów do komunistów włącznie. Jest to wprost nieoceniony materjał. Wszystkie radości i bóle, pragnienia izawody, umiłowania i nienawiści, słowem prawdziwe życie i istotna psychika ludu pracującego w Polsce, znalazły w tych rękopisach swój szczery wyraz. — Stopniowo Instytut Socjologiczny postara się zapoznać ogół z najważniejszemi danemi, zawartymi w tym olbrzymim materjale. Obecnie zaś zwraca się do jednostek, rozumiejących naukową i praktyczną doniosłość tego rodzaju danych, z prośbą o pomoc w należytem wynagrodzeniu tych, w przeważnej większości ubogich pracowników, którzy, — jakkolwiek mało obznajmieni z piórem — w chwilach wolnych od pracy zawodowej, zdobyli się na ciężki wysiłek napisania swych autobiografij, dochodzących objętości 1000 — i więcej — stron, formatu ćwiartki, lub nawet pełnego arkusza. — Instytut, ogłaszając konkurs, obiecał wprawdzie tylko dwie nagrody za najlepsze prace w wysokości 100 000 i 50 000 marek polskich oraz od 2 000 do 6 000 marek polskich za każdy rękopis nienagrodzony, tytułem zwrotu kosztów. Lecz wyniki konkursu tak dalece przewyższyły wszelkie oczekiwania, zarówno pod względem ilościowym, jak jakościowym, że wypadałoby udzielić znacznie większą il[illegible] nagród.

Według tymczasowej, powierzchownej oceny, najmniej 30 do 40 z pomiędzy nadesłanych rękopisów zasługuje na jakieś odznaczenie. — Instytut, którego byt opiera się dotychczas na zasiłkach Wydziału Nauki Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego, nie może sam udzielić więcej nagród, spodziewa się jednak, że osoby, lub korporacje, mające do czynienia z robotnikami, dopomogą mu w tej sprawie.

Już na wiosnę br. Rada Związku Przemysłowców Górniczych w Dąbrowie, z własnej inicjatywy, ofiarowała 200 000 marek polskich na nagrody dla robotników górniczych i hutniczych naszego Zagłębia węglowego. Oby przykład Jej znalazł naśladowców wśród właścicieli zakładów przemysłowych w Poznańskiem, w Warszawie, w Łodzi, we Wschodniej Małopolsce, oraz wśród obywatelstwa wiejskiego różnych okolic kraju. Zwracamy bowiem uwagę, że wiedza o życiu i psychologji robotników posiada pierwszorzędna doniosłość zarówno dla pracodawców danego zawodu, i danej części kraju, jako też dla całego społeczeństwa, oraz, że słusznem jest, aby ci którzy do zdobycia tej wiedzy przyczynili się własną ciężką pracą, odebrali od społeczeństwa zasłużone wynagrodzenie.

Fundusze przeznaczone na ten cel, uprasza się przekazywać na imię prof. Florjana Znanieckiego, Poznań, Uniwersytet.

S ą d k o n k u r s o w y:

Prof. dr. St. Dobrzycki, prof. dr. J. S. Bystroń, prof. dr. F. Znaniecki, dr. A. Dryjski, ks. J. Moniuszko, T. Szczurkiewicz.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek: Ewarysta pap. i m. Wschód słońca 6.46, zachód 4.42. Wschód księżyca 12.45, zach. 9.51.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **TEATR MIEJSKI. Środa**, dnia 25 października o godzinie 8-mej wieczorem po raz siódmy: „Kościuszko pod Racławicami". Przedstawienie popularne. Ceny do połowy zniżone.

Czwartek, dnia 26 października o godzinie 8-mej wieczorem po raz czwarty: „Wesoła Lola" — wodewil — śpiewy — tańce.

Piątek, dnia 27 października o godzinie 6-tej wieczorem po raz ósmy: „Kościuszko pod Racławicami" przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO. W środę** po raz siódmy cieszący się olbrzymiem powodzeniem „Kościuszko pod Racławicami". Ażeby dać możność szerokim kołom uczęszczania do teatru, dyrekcja urządza przedstawienia popularne, ze zniżką opłaty do połowy. Scena przysięgi Kościuszki na rynku krakowskim, wejście kosynierów, opowiadanie lirnika, że trzeba kochać Polskę nie połową — ale całą duszą — te sceny robią potężne wrażenie na widzach, to też wszystkie przedstawienia były do tej pory wyprzedane, dla ułatwienia prosimy zaopatrzyć się w bilety przy dziennej kasie u p. Wawrzyniaka, u którego także w niedzielę i święta od godziny 11 i pół do 1-szej jest sklep otwarty celem udogodnienia publiczności. Bony urzędnicze, opiewające na 50 procent zniżki są do nabycia w kancelarji teatru, również upraszamy Szanowne Panie siedzące w krzesłach o łaskawe zdejmowanie kapeluszy. W **czwartek** „Wesoła Lola", w **piątek** przedstawienie dla młodzieży szkolnej o godzinie 6-tej wieczorem „Kościuszko pod Racławicami". W przygotowaniu komedja w 3 aktach Fiałkowskiego, znanego autora „Pana Posła", „Gorąca Krew" oraz „Dożynki" ze swojskimi śpiewami i tańcami. R. C.

—** **U źródła dowiadujemy się,** że orkiestra teatralna w ubiegły poniedziałek całe przedpołudnie czekała na „Siostry Redo", chcąc z niemi odbyć próbę. Na próbę nie przybyły artystki, tłómacząc się zmęczeniem po podróży. Fakt ten wpływa korzystnie na zmniejszenie winy orkiestry w jej poniedziałkowym występie.

—** **Zapisy do Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych,** jak się dowiadujemy, ukończone zostaną w dniu 31 października. Dnia 1 listopada o godzinie 13-tej nastąpi w salj Muzeum uroczyste otwarcie szkoły. Kto chce się jeszcze zapisać powinien to zrobić w najbliższych dniach (adres: ulica Lipowa 32, kierownik szkoły art. malarz prof. Szczeblewski.)

—** **Zjazd okręgowy Towarzystwa b. Powstańców i Wojaków.** Zjazd z ramienia tymczasowego Zarządu Towarzystwa na Okręg P. K. U. Grudziądz zagaił o godzinie 10 przed południem dr. Zwierzański przedstawiając zarazem projektowany porządek obrad, który jednomyślnie przyjęto. Na marszałka Zjazdu powołano kol. Buczkowskiego z Lisewa, na sekretarza kol. Wojaka, oraz kol. lek.-dent. Gubin Dzięgielewskiego (Grudziądz) i Grabskiego (Oste) w skład prezydjum. Ze strony komendanta garnizonu powitał Zjazd pułk. Naganowski, życząc konstytuującemu się Towarzystwu jaknajpomyślniejszego rozwoju. W imieniu dcy DOK VIII przemówił jako delegat kapitan Nawrocki, dając pogląd na rozwój organizacji wojskowych za granicą i podkreślając znaczenie rezerw dla przyszłej potęgi militarnej Rzeczypospolitej. Miejscową prasę reprezentował red. Ziółkowski, władze cywilne świeciły nieobecnością. W zjeździe wzięli udział następujący delegaci: Grudziądz, Lisewo, Świecie, Lipinki, Osie, Dąbrowa, Chełmno, Rywałd, Komorsk, Serock, Unisław, Lawina, Guczno, Kijów, Topolno itd. — Ogółem przybyło około 50-ciu delegatów reprezentujących z górą 20 Towarzystw. Zjazd w ożywionej dyskusji zamanifestował swą niezłomną wolę pracy patrjotycznej dla rozkwitu polskiej siły zbrojnej i koleżeńskiego współżycia. Sprawę statutów referował kol. Kalwary, które z małemi poprawkami jednomyślnie przyjęto.

Zjazd w zupełności zaaprobował dotychczasową niestrudzoną pracę organizatorów, zwłaszcza por. Kirasiewicza i lek.-dent. Gubin-Dzięgielewskiego wyrażając im ze swej strony podziękowanie.

Poczm wybrano Zarząd w nast. składzie: Prezes kol. lek. dent. Gubin-Dzięgielewski, wiceprezes kol. Budny, sekretarz kol. Kalwary, skarbnik Ciesielski, Wielebiński, Wojak (Grudziądz) Buczkowski (Lisewo) Łukaszewski (Serock) jako członkowie Zarządu.

Do komisji rewizyjnej: kol. Zwierzańskiego, Olechowskiego oraz Kazimierskiego, do sądu wojackiego kol. red. Ziółkowskiego jako przewodniczącego oraz kol. Płockiego (Oste) Wodomskiego (Lisewo) jako członków. O godzinie 14 i pół zamknął marszałek zebranie żegnając delegatów i dziękując za liczne przybycie. W godzinach popołudniowych i wieczornych Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Grudziądzu ku uczczeniu kol. delegatów wydało raut w Hotelu Warszawskim urozmaicony jednoaktówką. Przedtem odbył się match footbalowy oddziału piłki nożnej „Powiwoj" z W. K. Sport wykazując postęp i rozwój dziedziny sportowej towarzystwa grudziądzkiego.

—** **Dziesięciolecie warszawskiej „Gazety Porannej".** W dniu 23 bm. przypadła dziesięcioletnia rocznica zaistnienia warszawskiej „Gazety Porannej" popularnie nazwanej „dwugroszówką". Powstała ona jako wyraz protestu przeciwko wynikowi wyborów do rosyjskiej Dumy Państwowej, gdy organizacja żydowska narzuciła Warszawie operetkową figurę niejakiego Jagiełłę, jako i nie mniej jako pismo proponujące gospodarcze odrodzenie Kongresówki i wyzwolenie jej z pod jarzma żydowskiego handlu i przemysłu.

Działalność „Gazety Porannej" wywołała reakcję żydowską nawet na międzynarodowym terenie. Posypały się żydowskie protesty, które najlepiej świadczą o zasługach „Kongresówki".

I dzisiaj „Gazeta Poranna" będąc pismem popularnem, ożywionem temi samemi ideami co w chwili swego powstania, odgrywa niepośledną rolę w walce by „Naród Polski na własnej ziemi nie był żydowskim sługą i niewolnikiem".

W tym postulacie chwili „Gazeta Poranna" idzie w jednej linji z polskiem dziennikarstwem ożywionem duchem narodowym i chrześcijańskim, to też całe to dziennikarstwo a w jego szeregach i grudziądzki „Głos Pomorski" z okazji dziesięciolecia „dwugroszówki", życzą jej pomyślnego rozwoju i owocnych wyników w pracy nad wyzwoleniem Narodu Polskiego z pod bata żydowskiego.

—** **Konkurs na sposób skażania spirytusu.** Ministerjum Skarbu rozpisało konkurs na wynalezienie środków do skażania spirytusu, które byłyby możliwie tanie i dawały gwarancję, że odkażenie spirytusu do celów wewnętrznych nie będzie się opłacało. Tytułem nagrody za najlepszy zupełnie pewny i tani środek przyznana będzie kwota 5 miljonów marek polskich. Bliższe warunki konkursu podane są w „Monitorze Polskim" nr. 238 z dnia 20 października 1922 r.

—** **Wszechpolski Zjazd łowiecki.** W piątek, dnia 27 bm. zbiorą się w Warszawie delegaci specjalnej komisji zajmującej się sprawą urządzenia po raz pierwszy zjazdu łowieckiego z całej Polski, w celu omówienia sprawy statutu dla Zw. polskich zrzeszeń łowieckich, hodowli zwierzyny i ustawy łowieckiej, oraz wogóle sprawy znaczenia ekonomicznego łowiectwa dla kraju.

Projekt ustawy będzie wniesiony do Sejmu.

—** **Kurs dla naczelników zawodowych straży pożarnych w Warszawie.** Ostateczny termin rozpoczęcia tego kursu i wnoszenia podań ustalono na dzień 1 listopada br.

—** **W sprawie poświadczeń odbioru korespondencji.** W swoim czasie władze pocztowo-telegraficzne wydały zarządzenie, aby poświadczenia odbioru, dołączane do pism urzędowych, były przy doręczaniu pism podpisywane przez odbiorców i niezwłocznie odsyłane do miejsca nadania.

Zarządzenie powyższe nie jest należycie przestrzegane przez urzędy pocztowe.

Wobec tego władze pocztowe wydały ponowne zarządzenie, w którym polecają urzędom pocztowym stosować się do istniejących przepisów, tembardziej, że zwrotne poświadczenie odbioru korespondencji mają doniosłe znaczenie w postępowaniu sądowem.

—** **Niedomagania w ruchu paczkowym z Ameryką.** Nadchodzące z Ameryki paczki ulegają znacznemu opóźnieniu w doręczaniu odbiorcom wskutek niedbałego i słabego opakowania przez nadawców. Zarząd pocztowy zwraca się do interesentów odbierających paczki z Ameryki z prośbą, aby powiadomili swych krewnych, że każda paczka winna być zaopatrzona w dokładny i czytelny adres odbiorcy, tj. musi zawierać nazwisko odbiorcy, miejsce zamieszkania i dokładną nazwę urzędu pocztowego, do którego dana miejscowość należy.

Tylko w ten sposób może poczta przyjąć na siebie odpowiedzialność za prawidłowe i terminowe doręczenie paczek bez opóźnień i mylnego kierowania wskutek nieczytelnych adresów.

Wszystkie pisma krajowe prosi się o powtórzenie tego komunikatu.

—** **Wojewódzki Zjazd przeciwalkoholowy** odbędzie się dnia 29 października br. o godzinie 1 po południu w **Toruniu** w salj „Zgoda" przy ulicy Prostej nr. 3.

Na porządku obrad: Referat o ustawie sejmowej i o potrzebie Ligi przeciwalkoholowej.

Zapraszamy serdecznie wszystkich sympatyków ruchu z całego województwa Pomorskiego, aby nasze województwo mogło także wysłać swych przedstawicieli na zebranie konstytucyjne Ligi przeciwalkoholowej na 15 listopada do Poznania. Przedewszystkiem zaś prosimy o przybycie członków komisji do walki z alkoholizmem.

Za Komitet, Grzechowiak.

—** **Kronika sądowa.** W dniu 23 października br. stawała przed Izbą karną sądu okręgowego w Grudziądzu Joanna S., mężatka z Grudziądza, zasądzona wyrokiem Sądu pokoju w Grudziądzu za pomoc i popieranie w kradzieży na 1 tydzień więzienia, przeciw temu wyrokowi wniosła S. apelację. Izba karna odrzuciła apelację i zatwierdziła wyrok Sądu pokoju.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Baczność Sokoli!** Ćwiczenia sokole odbywają się jak następuje: **Oddział żeński** we wtorki i czwartki w gimn. żeńskim przy ul. Grobłowej, dla młodzieży od godz. 6—7, druhny od 7—9. — **Oddział męski** we wtorki i piątki w szkole przy ul. Brackiej dla młodzieży od godz. 6—7,30, druhowie od 8—10 — Wzywa się do licznego i punktualnego uczęszczania na powyższe ćwiczenia. — Nowi kandydaci mogą się zgłosić na każdej lekcji.

Czołem! J. Ponczek, naczelnik.

Z Pomorza.

—** **NOWA WIEŚ,** p. grudziądzki. **Bal na rzecz Czerwonego Krzyża** urządza tamtejsza sekcja propagandy najbliższej soboty (28 bm.) wieczorem o godzinie 8 na sali p. Goerkego.

Między innemi wykonane będą w kostjumach tańce narodowe. Przygrywać będą dwa oddziały orkiestry 64 pp.

Wobec szlachetnego celu wieczoru i zabawy możemy ja tylko najgoręcej polecić.

—** **TORUŃ. (Zjazd naczelników „Sokoła").** W niedzielę odbył się tu w sali „Tivoli" Zjazd okręgowy naczelników „Sokoła" z Pomorza, na który przybył także delegat gdański. W obradach trwających od 9-tej rano do 3-ciej po południu, ustalono regulamin ćwiczeń według wskazówek Głównego zarządu. Obradom przewodniczył naczelnik dzielnicowy p. Makowski.

—** **LISEWO. (Świętokradztwo).** W nocy na 22 bm. nieznani sprawcy dokonali włamania wytrychem do naszego kościoła i rozbiwszy tabernaculum, zabrali złotą puszkę wartości 500 000 marek. Znajdujące się w puszce hostje porozrzucali po kościele i odbiegli niepoznani.

Tej samej nocy włamało się kilku opryszków do składu p. Wende i skradli sporą ilość bielizny i bławatów, poza tem pewnej gospodyni kilka butelek wina z piwnicy.

—** **STAROGARD. (Zjazd delegatów Towarzystwa właścicieli domów).** W dniu 15 bm. odbył się tu zjazd delegatów 22 towarzystw właścicieli domów z Pomorza i okręgu nadnoteckiego. Omówiono sprawę ochrony lokatorów, rekwizycje mieszkań, spłatę zagranicznych hipotek i inne sprawy.

—** **GDAŃSK. (Które okręty polskie zatrzymują się w porcie gdańskim.)** Następujące okręty polskie mogą zatrzymywać się w Gdańsku bez uprzedniego zawiadomienia: Komendant Piłsudski, Generał Haller, Jaskółka, Czajka, Rybitwa, Miewa, Kaszuba, Krakowiak, Mazur, Podhalanin, Ślązak, Kujawiak, Myśliwy.

Samobójstwo dziecka. Podczas nieobecności rodziców popełnił samobójstwo przez powieszenie 13-to letni synek rybaka M. z Heubude. Co chłopca pchnęło do rozpaczliwego czynu takiego — nie wiadomo.

Z całej Polski.

—** **LUBLIN. (Katastrofa kolejowa.)** W zeszłą sobotę o godzinie 24 pociąg pospieszny, idący ze Zdołbunowa do Warszawy via Kowel-Lublin, wpadł na stacji Jaszczów pod Lublinem na stojący tam pociąg towarowy. Wagony obu pociągów zostały uszkodzone. Konduktor bagażowy poniósł śmierć na miejscu, 5 osób jest ciężko rannych, kilka lżej rannych. Przyczyny wypadku na razie nie ustalono.

—** **OPOLE. (Domy z torfu).** Prasa niemiecka donosi o nowym materjale budowlanym, używanym obecnie z powodzeniem w niemieckiej części Śląska. Materjał ten stanowi torf z przymieszką cementu i wapna. Umieszczona w ramach drewnianych mieszanina powyższa twardnieje, a po wyjęciu z ram przedstawia doskonały materjał do budowy domów. Płyty tego torfu stwardniałego, grubości czterech centymetrów, mają być mocniejsze, niż ściana z cegieł, domy zaś z nich budowane są cieplejsze, niż domy budowane z piasku i cementu, a przytem o 40 procent tańsze niż budowane yz innych materjałów.

Giełdy.

Poznań, 24 października. (Tel. wł.) **Waluty i dewizy:** Dolary Stanów Zjednoczonych 12 500, marki niemieckie (wypłata na Berlin) 2,82. **Akcje bankowe:** Bank Przemysłowców 400, Bank Związku Spółek Zarobkowych I—IX em. 700, Polski Bank Handlowy, Poznań 580, Poznański Bank Ziemian I—IV em. 500. **Akcje przemysłowe:** Arkona ex prawa dokupu 700, Bydgoska Fabryka Mydeł 200, Barcikowski R. 200, Brzeski auto I em. ex. kup. 230, Brzeski Auto II em. ex. kup. —, Cegielski H. I—VIII em. 1200, Centrala Rolników I—V em. 200, Centrala Skór ex. kup. 600, Hartwig C. 300, Hartwig Kantorowicz 1000, Homosan I—II em. 350, Homosan III em. 350, Hurtownia Drogeryjna 120, Hurtownia Związkowa 140, Hurtownia Skór I—II em. 400, Herzfeld Viktorius 1000, Dr. Roman May 1600, Orient 160, Piotrle 250, Papiernia Bydgoszcz 450, Patria 600, Poznańska Spółka Drzewna I—V em. 650, Bracia Stabrowscy, Zapałki 620, Spółka Stolarska 1000, Sarmatia I i II em. 530, Słoma 320, Tkanina 400, „Tri" 230, Unja (dawn. Ventzki) I—II em. 800, Wagon, Ostrowo 390, Wytwórnia Chemiczna I—III em. 310, Zjednoczone Browary Grodziskie 1000.

Warszawa, 24 października. (Tel. wł.) **Waluty i dewizy:** Dolary Stanów Zjednoczonych 12 435—12 315, franki francuskie 900.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Bezpieczeństwo kapitałów i wzmożenie dobrobytu.

Temat poruszony pod tym tytułem uzasadnił rzeczowo zabezpieczenie kapitałów i wzmożenie dobrobytu. Jeśli pozwalam sobie dorzucić pewne uwagi, czynię to po myśli autora — przysłużenia się społeczeństwu i krajowi.

W artykule podniesiono „składanie kapitałów w bankach i innych instytucjach finansowych" — co do tych ostatnich jest może za zbyt ogólnikowe wyrażenie, należałoby jaśniej określić, n. p. instytucje finansowe oparte na odpowiedzialności nieograniczonej.

Do tych należą przeważnie banki ludowe, które dają przynajmniej stokrotne zabezpieczenie złożonych tamże oszczędności.

Banki ludowe, jako Spółdzielnie oparte są na założycielach, czyli udziałowcach, a każden z nich sądownie odpowiada za zobowiązania banku całem swoim majątkiem, stąd też dopisek uwidoczniony przy nazwie banku „z odpowiedzialnością nieograniczona."

Tego rodzaju instytucje nie prowadzą ryzykownych spekulacyj statutem zresztą zabronionych. Zarząd składa się z udziałowców, ci więc nie będą majątku swego na niepewne interesa narażać, ponadto te instytucje z ramienia rządu stoją pod kontrolą Patronatu.

Poza temi podnieść należy miejskie kasy oszczędności, co do których chyba zbytecznem jest szerzej się nad nimi rozwodzić.

Do poruszanych w poprzednim artykule dodaje jeszcze jeden powód niechęci i obaw pewnych warstw społeczeństwa, głównie ludu wiejskiego, do składania kapitałów do banków, a mianowicie — obawa zdradzenia wysokości majątku, a tem samem narażenia się na wysokie opodatkowanie.

Pomijam, okoliczność że takie zapatrywanie świadczy o braku szerszego poglądu na sprawy społeczne, natomiast podnoszę, że w państwach praworządnych rząd rozkłada podatki na swych obywateli w takiej wysokości, aby to nie było połączone z ich dotkliwym uszczerbkiem lub ruiną majątkową, chyba gdyby naród pragnął rządów bolszewickich i przy nadchodzących wyborach do Sejmu głosował na listy wrogie państwu praworządnemu, to wtedy wszystko jest możliwem, konfiskata majątku ruchomego i nieruchomego, ba, nawet i osobistej wolności, jak to się dzieje w Rosji.

Kończąc zatem uwagę — komu zależy na bezpieczeństwie swego majątku i osobistej wolności, winien się zastanowić, na jaką listę ma głosować przy wyborach do Sejmu. Por.

KOMUNIKACJA.

— **Zmiany w rozkładzie jazdy pociągów w dyrekcji Gdańsk.** Z dniem 1 listopada br. następuje zmiana rozkładów jazdy na odcinkach:

1. Nowe Miasto pom. Nowe Miasto połudn. następująco: Pociąg nr. 1251 Nowe Miasto poł. przyj. 7.42 odj. 7.52, Nowe Miasto pom. przyj. 7.58 — Poc. nr. 1252 Nowe Miasto pom. odj. 12,03 Nowe Miasto południe przyj. 12,10 odj. 12.20. — Poc. nr. 1253 Nowe Miasto południe przyj. 18.47 odj. 18,57 Nowe Miasto pom przyj. 19,03. — Poc. nr. 1254 Nowe Miasto pom. odj. 18,51. Nowe Miasto południe przyj. 19,58 odj. 20.08.

2. Na odcinku Brodnica—Nowe Miasto pom. Poc. nr. 1923, Brodnica odjazd 11,00, Tama Brodzka przyj. 11.09 odj. 11,10, Jajkowo przyj. 11,19 odj. 11.20, Szramowo przyj. 11.29 odj. 11.30, Kaługa przyj. 11,38, odj. 11.39, Kurzętnik przyj. 11,49, odj. 11.50, Nowe Miasto pom. przyj. 11,58.

— **Sprawy pocztowe.** Ministerjum poczty otrzymało już projekt konwencji pocztowej między Polską a Rosją sowiecka, nad którym wkrótce rozpoczną się rozprawy i rokowania.

HANDEL.

Gdańskie sprawozdanie rynkowe firmy Marchlewski i Zawacki, Gdańsk, Münchengasse 1, Pomorska Hurtownia Kolonjalna, Centrala w Grudziądzu, za czas od 16 do 21 październik 1922 r.

Sytuacja: Na początku tygodnia sprawozdawczego weszło w życie rozporządzenie rządu niemieckiego w sprawie handlu dewizami, które nie zdołało wstrzymać dalszego spadku marki niemieckiej. Giełda stała pod znakiem katastrofalnej i dotąd niebywałej hausy. Francja ponownie zażądała od Niemców aby kwestję reparacji najprędzej załatwiła Ustąpienie Lloyd George'a również niekorzystnie wpłynęło na kurs marki niemieckiej.

Na początku tygodnia notowano na giełdzie gdańskiej za dolara 2 622 marek, za markę polską 25,78, w końcu tygodnia za dolara 4 136 marek, za markę polską 40,36 marek. Na giełdzie Warszawskiej płacono na początku tygodnia za dolara 10 050 marek, za markę niemiecką 3,90 marek, w końcu tygodnia za dolara 10 507 marek, zą markę niemiecką 2,41 marek.

Kawa: W krajach produkcyjnych tendencja bardzo mocna bez zmiany. Na rynkach niemieckich silnie wzrastają ceny z powodu szybkiej zniżki marki niemieckiej. Na gdańskim rynku są jeszcze małe partje względnie tanio do nabycia:

Rio	950—1080
Santos Superior	1350—1400
Santos Prime	1350—1470
Guatemala	1450—1560

Herbata: W krajach produkcyjnych ceny wzrastają. W Europie, zwłaszcza w Londynie giełda bardzo się interesuje ofertami na herbatę. W Gdańsku można jeszcze kupić poniżej ceny rynkowej:

Moning Kongo	750— 800
Java Pecco	1150—1280
Java Orange Pecco	1350—1430

Ryż: W stosunku do tygodnia ubiegłego tendencja ogromnie wzmocniła się. Zapasy w Gdańsku są małe. Popyt poczyna się wzmagać:

Burma II original	250—295
Burma II Mühlenware	235—280

Korzenie: Tendencja w markach niemieckich bardzo zwyżkowa. Ceny zastosowują się zupełnie do katastrofalnej hausy.

Pieprz czarny Lampong	700— 766
Piment	300— 358
Cassia legnea	800—874
Orzechy muszkatowe	1850—1940

Kakao: Zapotrzebowanie poczyna się wskutek zbliżającej się zimy wzrastać, tym bardziej, że kakao znacznie tańsze niż kawa:

Holenderskie	340—378
Angielskie	390—445
Amerykańskie	380—416

Śledzie: Tegoroczny połów Jarmouth Matties i Jarmouth Mattfull jeszcze nie oferują. 1921 rocznik Jarmouth Mattfull jeszcze do nabycia:

Norw. Vaar 2P-ty rocznik	12 500—13 000
Crawnbrand Matties	34 000—34 500
Jarmouth Mattfull	34 500—35 000

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Przekazywanie przez sądy kasom skarbowym pobranych należności.** Minister sprawiedliwości wydał zarządzenie, aby sądy i urzędy przy których istnieją specjalne kasy poborowe, przekazywały do kas skarbowych pobrane kwoty za pośrednictwem pocztowej kasy oszczędności na konto czekowe właściwych kas z wyraźnem wyszczególnieniem na dowodzie złożenia rodzaju przekazywanej sumy w celu prawidłowego zarachowania.

Zagranica.

— **Zniesienie prywatnej własności ziemskiej w Rosji.** Jak donoszą z Moskwy, zatwierdzono ostatecznie nową ustawę rolną, znoszącą prywatną własność ziemską.

Nasze agentury w Grudziądzu

Szanownym naszym czytelnikom z miasta zwracamy uwagę na nasze agencje w których zapisywać można „Głos Pomorski" i tamże odbierać:

Appelt, Łąkowa 3.
Banach, Kościuszki 7a.
Bażański, Kwidzyńska.
Bernardzikowski, Łąkowa 12.
Cacanowska, Koszarowa 18.
Demski, Cegielniana 5.
Diesing, Rybacka 28.
Draszanowski, Chełmińska 5.
Dumont, Pańska 17.
Dumont, Toruńska 34.
Dunajski, Kalinkowa 1.
Franek, Tuszewska Grobla 40.
Fuchs, Trzeciego Maja 7.
Górny, Rzeczelniana 20.
Gański, Lipowa 33.
Brzeziński, Chełmińska 65.
Jaworski, Chełmińska 92.
Jarzembowski, Czerwonodworna 20.
Hetmański, Małe Tarpno, Grudziądzka 20.
Krzywosiński, Kalinkowa 65.
Bürschel, Nadgórna 64.
Kruszona, Toruńska 22.
Kochański, Czerwonodworna 18.
Kukliński, Biskupia 15.
Kulerski, Pańska 19.
Less, Nadgórna 48.
Łykowski, Toruńska 26.
Miński, Małe Tarpno, Grudziądzka 1.
Orłowski, skład kol., Matejki 8.
Orzechowski, Trzeciego Maja 11.
Porowski, Trzeciego Maja 41.
Pannes Joanna, Lipowa 19.
Powałowski B., Lipowa 59.
Superczyński, Bracka 11.
Wawrzyniak, Lipowa 3.
Wawrzyniak, Plac 23 Stycznia 29.
Wiedza, Kwidzyńska 33.
Wysocki, Nadgórna 37

Nasze agencje na prowincji:

Brodnica: p. Bułka, Rynek, (księgarnia);
p. J. Słoszewski;
Chojnice: p. Kaszubowski, ul. Gimnazjalna, (księgarnia);
p. Wieczorkiewicz Nast. ul. Gdańska (księgarnia);
Chełmża: p. Grzankowski, Rynek, (skład cygar);
p. M. Zieliński, ul. Hallera 30,
Chełmno: p. K. Sieradzki (księgarnia);
p. Balicki, (restauracja dworcowa);
Działdowo: p. Schmaglewski, ul. Dworcowa (księg.);
Gdańsk: Tow. Księg. kol. Ruch przy Rynku Kaszubskim;
Gniew: p. Górski, (księgarnia);
Kartuzy: Świerlik, ul. Leśna nr. 6.;
Kościerzyna: p. Rogalla, (księgarnia);
Lidzbark: p. Mazurkiewicz, (skład cygar);
Lubawa: p. Haske, (księgarnia);
Mława: Biuro Dzienników;
Nowe: p. Majewski, (fryzjer);
Nowe-Miasto: p. Łazarewicz, (fryzjer);
A. Miechczyński, ul. Jagiellońska;
Rypin: p. Koskowski, ul. Gdańska, (drukarnia i księg.);
Skarszewy: p. Czarkowska (księgarnia);
Świecie: p. Fr. Domachowski, (księgarnia);
Skępa warsz.: p. Rokiecki.
Tuchola: p. Stanisław Rink, Rynek, (księgarnia);
Tczew: p. Kopczyński, ul. Dworcowa, (księgarnia),
Wejherowo: Leon Kąkol, ul. św. Jana;

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Pierwsza Polska Fabryka Żarówek, istniejąca od 1907 r.

wyrabia wszelkie gatunki i woltaże



Generalne Przedstawicielstwo na Wielkopolskę, Pomorze i Górny Śląsk

W. Badurski i K. Kubanek, Poznań

Patrona Jackowskiego 31. (3323) Telefon 1383.

KINO KORSO

DZISIAJ w ŚRODĘ o godz. 1/2 4-ej:

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

3347



Lampa pierwszorzędnej jakości!

Kto zamierza oszczędzać, niech używa tylko

żarówki 1/2 Watt.

TORUŃ Konopnickiej 4 **GRAND CAFÉ** TORUŃ Konopnickiej 4

NOWOURZĄDZONA

MODNA WINIARNIA

Codziennie Dancing.

Dyrekcja muzyki: Kapelmistrz Franciszek Sikora.

Nowość: mister Bobby the Excentrick Trapp Drummer.

ORYGINAL JAZZ-BAND 3344

Dziewczyna

z dobremi poleceniami potrzebna od zaraz do ogólnej domowej pracy. 10 tysięcy miesięcznie. wikt, osobny pokoik Gątkowska Nowawieś 74. (4042

Doświadczony Pomorzanin biegły w językach polskim i niemieckim w słowie i piśmie poszukuje od 1. XI. b. r. odpowiedniego **ZATRUDNIENIA** jako ekspedjent biurowy i t p. Zgł. do eksp. Głosu Pom. pod nr. 4039

Dzielny lakiernik i tapicer

na powozy może się zaraz zgłosić na stała pracę. [3352

M. Dorna, Fabryka powozów **Szamotuły (Poznańskie)**

Urzędnik gospod.

kawaler z kilkoletnią praktyką pod dyspozycję dziedzica. Także potrzebny od Marcina

włodarz

z szarwarkiem. Zgłosz. i odpisy świadectw nadesłać do **Dom Rowlenica, p.** Drzycim powiat Świecki.

Czel. krawiecki i szwaczka

mogą się zgłosić [3357

Fr. Bailcki ulica Murowa nr. 18.

Poszukuję od zaraz **2 werkmistrzów** pewnych w nacięciu i ładunkach drzewa górniczego dla Pomorza i Kongresówki. Of. p. nr. 320 do B. „Inserat" Gdańsk, Brotbänkengasse nr. 14.

Mam około 2000 centnarów BRUKWI JADALNEJ

do oddania, franko St. Rogóźno.

Proszę oferty składać (4067)

Krzyżanowski, Rogóźno (Pomorze.

Najuporczywszy [2334A

ból głowy i migrenę

usuwają proszki z kogutkiem

„MIGREONO NERWOSIN"

sprzedają wszystkie apteki i drogerje.

HURT. Umbreit & Co, Poznań

Niniejszem mam zaszczyt Szan. Gości jak i znajomych miasta Grudziądza zaprosić na familijny (3360

WIECZOREK w BAZARZE

połączony z TAŃCAMI.

który odbędzie się **w czwartek dn. 26 bm. od godz. 7-mej wiecz.**

O liczny udział uprasza

Bronisław Szczodrowski.



Dziś już jest każdemu znanem, iż najlepiej kupuje się maszyny i narzędzia rolnicze wprost w fabryce maszyn

Nitsche i Ska

w Poznaniu.

Biura centralne św. Marcin 33. Telefon 1478.

Fabryka z głównemi składnicami ul. Kolejowa 1-3. Tel. 6043

tamże specjalne oddziały reparacyjne i wykonanie urządzeń przemysłowych.

Obsługa rzetelna i fachowa.

Baczność

destylacje, fabryki

oraz

hurtownie wódek!

Przepisowe książki magazynowe

spirytusu rektyfikowanego

Rejestry przychodu i rozchodu

wódek gatunkowych.

Świadectwa przewozowe

oraz

wszelkie inne formularze

ma stale na składzie

Drukarnia Pomorska T. Akc.

Grudziądz, Groblowa 27/29

Samochody ciężarowe

w Grudziądzu 10 szt., w Bydgoszczy 8 szt.

Podekspozytura „Demat"

Toruń, ul. Szeroka nr. 16

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

w Poznaniu około 20 sztuk

Ekspozytura „Demat"

Poznań, Fredry nr. 7 3353

do sprzedania.

Przy zakupie na większą sumę może być, przy warunku bankowej gwarancji lub zapisu hipotecznego, udzielony sześciomiesięczny kredyt

---

LEŚNICZOWKA (Park Miejski)

W czwartek dnia 26/X:

Smaczne flaczki

O liczne przybycie uprasza

3359 **Szmelter.**

Kupujemy każdą ilość

wełny

i płacimy najwyższe ceny!

Centrala Rolników Tow. Akc.

Filja w Toruniu

Telefon 613, 615 i 689. [3341

Panna

z abiturjum gimnazjalnem, z 12 letnią praktyką w poważnych instytucjach bankowych i rządowych, pierwszorzędna książkowa i samodzielna korespondentka w języku polskim i niemieckim, pisząca bardzo biegle na maszynie, obeznana z kasowością i manipulacją biurową, **poszukuje odpowiedniej posady** w większej instytucji.

Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Głosu Pomorskiego pod nr. 4028.

Sprzedaże

Dwie wierzchnie PIERZYNY

do sprzedania ul. Lipowa 33, II. l. (4047

Mieszkania

Odstąpię **3 POKOJE** ładnie **UMEBLOW.**, piece, elektr. Wiadom. ul. Stara nr. 10, I. ptr. front. (4022.

Mebl. pokój z utrzymaniem od 1. 11. do wynajęcia. Nadgórna 23 ptr. lewo. 4034

Poszukuje się zaraz lub później 3—4pokojowego

mieszkania

z umeblowaniem lub bez ewtl. kupi się meble.

Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 4058.

Mały dom mieszkalny

poszukiwany celem kupna. Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 4059.

SKŁAD z pomieszkaniem

od zaraz do wynajęcia nadający się do każdego przedsiębiorstwa.

Gdzie wskaże Admin. G. Pom. pod nr. 4057.

Różne

INTROLIGATORNIA przy W. W. Sl. w Grudziądzu, ulica Kuntersztyńska 2, wykonywa: specjalne oprawy ksiąg buchalteryjnych, biurowych, teki, bibuary, bloki, oprawy książek bibliotecznych, szkolnych naklejanie map i planów, oprawy obrazów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa. Wykonanie pierwszorzędne, dostawa punkt. Ceny przystępne

Lekcji języka niemieckiego

udziela nauczycielka dyplomowana. [4048.

A. Schlaak, Józ. Wybickiego 47, II

Poszukiwany od zaraz lub później

TECHNIK BUDOWLANY

który załatwiać może polsk. i niem. korespondencję.

Także **MŁYNARZ,** który przy budowie nowego młyna ma być czynny. a po ukończeniu takowy prowadzić. Zgłoszenia przy wolnej pensji i wolnem mieszkaniu prosze nadesłać do

A. MISCHKER, tartak parowy

Drzycim, powiat Świecki. (3307

Posady

Dzielnego werkmistrza

obeznanego dokładnie z budową konstrukcji żelaznej, znającego obliczanie akordowe i wypłatę robocizny, władającego językiem polskim i niemieckim, poszukuje się natychmiast.

Uwzględnia się ubiegających o powyższą posadę obeznanych z sygnałami kolejowymi.

Zgłoszenia z podaniem wysokości pensji, odpisem świadectw oraz poleceniami upraszamy przesyłać wprost pod naszym adresem:

Fabr. sygnałów dla kolei żelazn.

C. Fiebrandt i Ska.

T. z. o. p. 3277

Bydgoszcz-Okole.

Sprzedaże

Sprzedam 4-ro letnią **krowę,** 5 miesięcy cielną i dobrze dojną. 6-cio letniego **konia** roboczego 180 wys., duży korbowy **magiel** do maglowania bielizny, **pług** do głębokiej órki. [2052

Fr. Gnot, Tuszewo p. Grudziądz.

Sprzedaż kapeluszy

a także przeróbki i przefasonowania. (4062

Garnitury! Tanio!

MODYSTKA

Weronika Woźniak, Ogrodowa 7.

Zaraz do sprzedania

szafa

z drzwiami szklan., 4,20 mtr. szer. 2 mtr. wysoka, nadająca się dla każdego interesu, także dwie dobrze utrzymane pierzyny. [4060

Moniuszki 7, III ptr.

Każdą ilość

starego ołowiu i cyny

kupuje i prosi o oferty

Drukarnia Pomorska

Grudziądz.

WEŁNĘ

brudną i czyszczoną z tegorocznego strzyżenia kupuję każdą ilość za gotówkę i uprasza oferty

Biuro Fr. Świętego, Grodzisk (Poznań.)

Telefon 9. (3310

Prywatna Akademja Handlowa

w Grudziądzu

poszukuje natychmiast

prelegenta

do nauk handlowych. Łask. zgłoszenia przyjmuje

Dyrekcja. Dereziński

3361 Szewska nr. 6.

Otto Walker

Jubiler ze Szwajcarji.

Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Pracownia dzieł artystyczn. oraz wszelkich wyrobów nowoczesnych. Warsztat reparacyjny i rytowniczy. [2006a

Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

Najtaniej Węgiel

drzewo, torf, cement, wapno

wagonowo i w małych ilościach z dostawą do domów poleca [3041A

Dom Handlowy Bracia Rosińscy

Telefon 81 Grudziądz Trynkowa 3a